

Emilia Nassalska

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

KWESTIA KOBIECA W NAUCZANIU SPOŁECZNYM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Streszczenie: Dominujące w debacie społecznej doktryny mogą wpływać na kierunek działań podmiotów publicznych i niepublicznych w sferze polityki społecznej wobec kobiet. Mogą one zniechęcać kobiety z jednej strony do podejmowania aktywności zawodowej, z drugiej strony do poświęcenia na rzecz życia rodzinnego. W artykule zwrócono uwagę na związek między systemami wartości a kształtem polityki społecznej, w tym takimi kategoriami jak: nierówność, sprawiedliwość oraz stosunek wobec kobiety i rodziny. By odpowiedzieć na pytanie, jak Kościół katolicki oddziałuje na postawy kobiet w Polsce, autorka analizuje oficjalne nauczanie tego podmiotu wobec kobiety i jej roli w życiu społeczno-ekonomicznym.

Słowa kluczowe: doktryna polityki społecznej, katolicyzm społeczny, kwestia kobieca.

1. Wstęp

Z badań przeprowadzonych pod koniec lat dziewięćdziesiątych przez Irenę Borowik i Tadeusza Doktora oraz przez Centrum Badania Opinii Społecznej pod koniec pierwszej dekady XXI w. wynika, że Kościół katolicki jest ważnym aktorem życia społecznego w Polsce. 80% ogółu społeczeństwa polskiego ma zaufanie do tego podmiotu, a 70% przyznaje się do regularnych praktyk religijnych¹. Istnieje dodatkowo zależność między płcią a religijnością – kobiety są bardziej religijne niż mężczyźni². Dlatego też ważne wydaje się badanie wpływu działalności i nauczania Kościoła katolickiego na postawy i sytuację społeczeństwa polskiego, a szczególnie na sytuację społeczno-ekonomiczną kobiet.

Według G. Pascall i J. Lewis w dobie komunizmu, kiedy osłabły wpływy Kościoła w Polsce, wzrósł wskaźnik aktywizacji zawodowej kobiet i obniżył się wskaźnik różnicy płac kobiet i mężczyzn³. Po upadku ustroju socjalistycznego, kiedy sil-

¹ I. Borowik, *Przemiany religijności polskiego społeczeństwa*, [w:] M. Marody (red.) *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX/XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 383. Warto dodać, iż niezmiennie od końca lat dziewięćdziesiątych 95% ogółu społeczeństwa polskiego deklaruje przynależność do katolicyzmu (R. Boguszewski, *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2009, s. 4).

² Zob. I. Borowik, wyd. cyt., s. 383-384 oraz R. Boguszewski, wyd. cyt., s. 9.

³ G. Pascall, J. Lewis, *Emerging gender regimes and policies for gender equality in a wider Europe*, „Journal of Social Policy” July 2004, no 3, s. 375.

niejsza stała się rola Kościoła jako „ostoi polskości”, dominujący w Polsce stał się na powrót tradycyjny model rodziny. Ich zdaniem powrót do modelu z ojcem jako głównym żywicielem gospodarstwa domowego to skutek aktywności związku zawodowego „Solidarność”, chęci sprzeciwu wobec sowieckiej dominacji, ale także silnej pozycji Kościoła katolickiego⁴.

W opinii publicznej istnieje pogląd, iż chrześcijaństwo podtrzymuje mit zależności kobiet⁵. Zdaniem Romana Tokarczyka Kościół katolicki promuje wizję roli kobiety jako pokornej, uległej, ufnej i posłusznej mężczyźnie i tym samym blokuje rozwój feminizmu w Polsce⁶. Według Ewy Wipszyckiej, „chrześcijaństwo umacniało struktury społeczne ustanowione przez tradycję” i wspierało gorszą pozycję kobiet w hierarchii społecznej⁷. W konsekwencji „osoby zaangażowane religijnie częściej akceptowały tradycyjny model, w którym jedynym żywicielem rodziny jest mężczyzna”⁸.

Tymczasem wizja kobiety wedle nauczania Kościoła katolickiego nie ma nic wspólnego z pokorą rozumianą jako obowiązek podporządkowania i uniesienia wobec mężczyzny. Podmiot ten dostrzega potrzebę uznania pracy kobiet w rodzinie i walki z dyskryminacją kobiet w życiu społecznym. O odmiennym od tradycyjnego spojrzeniu Kościoła katolickiego na kobietę świadczy już sam początek „Listu do kobiet” Jana Pawła II, przygotowanego na IV Światową Konferencję o Kobiecie w Pekinie w 1995 roku. W świetle tego listu Kościół nie przyzwala na traktowanie kobiety wyłącznie jako kobiety matki, tak jakby tylko macierzyństwo określało jej tożsamość, nie jest to jej jedyne zadanie⁹. Według Jana Pawła II to nie Kościół katolicki, ale „szeroko rozpowszechniona tradycja społeczna i kulturalna przyznawała kobiecie jedynie rolę małżonki i matki, nie umożliwiając jej odpowiedniego dostępu do zadań społecznych, zarezerwowanych na ogół dla mężczyzny” (FC 23)¹⁰.

Śledząc różnice między oficjalnym stanowiskiem przedstawicieli Kościoła katolickiego a oceną wpływu działalności tego podmiotu, wydaje się ważna i zasadna analiza katolicyzmu społecznego wobec kwestii kobiecej¹¹. Autorka, mówiąc o na-

⁴ Tamże.

⁵ Zob.: M. Środa, *Jezus był rzecznikiem równości*, [w:] *Kobiety uczą Kościół w wywiadach J. Makowskiego*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2007, s. 217.

⁶ R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, wyd. 12, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 526.

⁷ E. Wipszycka, *Godność gorszej płci*, [w:] *Kobiety uczą Kościół w wywiadach J. Makowskiego*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2007, s. 57.

⁸ A. Kwiatkowska, A. Nowakowska, *Mężczyzna polski. Psychospołeczne czynniki warunkujące pełnienie ról zawodowych i rodzinnych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Białystok 2006, s. 45.

⁹ J. Ratzinger, *List do biskupów Kościoła Katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w kościele i świecie*, 2004.

¹⁰ Przepisy w tekście zawierają skróty dokumentów papieskich wraz z odpowiednimi podrozdziałami. Pełne tytuły zawiera spis literatury na końcu opracowania.

¹¹ W pracy autorka, używając pojęcia kwestia kobieca, nie ma na myśli kwestii w rozumieniu nauki o polityce społecznej (B. Rysz-Kowalczyk, *Teoria kwestii i problemów społecznych*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.) *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 182-183). O kwestii kobiecej pisze prof. J. Auleytner, zwracając

uczaniu Kościoła w kwestii kobiecej, ma na myśli oficjalne nauczanie o godności kobiety, jej roli w rodzinie i poza rodziną, o problemach wynikających z tych ról i wskazówkach Kościoła na rzecz ich rozwiązania. Artykuł jest próbą odpowiedzi na zarzuty kierowane wobec największej organizacji niepaństwowej w Polsce oraz na pytania o rolę kobiety w Kościele, pojawiające się zarówno w artykułach prasowych, jak i podczas różnych wydarzeń kulturowych w ostatnich miesiącach¹².

2. Doktryny społeczno-ekonomiczne i ich wpływ na cele i instrumenty polityki społecznej wobec kobiet

Dominujące w debacie społecznej doktryny mogą wpływać na kierunek działań podmiotów publicznych i niepublicznych w sferze polityki społecznej wobec kobiet. Z jednej strony mogą one zniechęcać kobiety do podejmowania aktywności zawodowej, z drugiej strony do poświęcenia na rzecz życia rodzinnego.

Na związek polityki społecznej z przyjętym w danym społeczeństwie systemem wartości zwracają uwagę: S. Grzybowski, S. Kantyka, J. Supińska, T. Szumlicz, A. Frączkiewicz-Wronka i M. Mitrega, W. Szubert, R. Szarfenberg oraz J. Auleytner. Za Julianem Auleytnerem, przyjmuje się, że doktryna polityki społecznej to „kompleks teoretyczno-normatywny zawierający koncepcje kształtowania stosunków społecznych na podstawie przyjętych systemów wartości”¹³. Doktryny polityki społecznej „wskazują więc na pewien specyficzny styl myślenia kategoriami społeczno-ekonomicznymi”¹⁴. W polskiej myśli społecznej przenikają się różne ideologie, za dominujące uznać należy doktryny liberalizmu, socjalizmu i katolicyzmu społecznego¹⁵. Niniejsze opracowanie ma na celu przede wszystkim przedstawienie stosunku do kobiety i rodziny ostatniej z wyżej wymienionych doktryn¹⁶.

uwagę, iż jest ona ważną kwestią społeczną w Polsce od początku XX wieku. Początkowo zajmowano się takimi sprawami, jak handel żywym towarem, dyskryminacja i eksploatacja kobiet oraz problem bezrobocia. Obecnie kwestia kobieca obejmuje przede wszystkim zagadnienia dyskryminacji kobiet, w tym dostępu do edukacji, polityki, stanowisk kierowniczych oraz do rynku pracy: J. Auleytner, *Polityka społeczna czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2002, s. 82.

¹² Warto wspomnieć o cyklu artykułów „Gazety Wyborczej” „Kiedy wybije godzina kobiet w Kościele?”, które ukazały się w dniach 12-19 października 2009 r., m.in. *Feministyczna rewolucja Chrystusa* (rozmowa z ks. prof. Alfonsem Józefem Skowronkiem) *Kościół jest kobietą* (rozmowa z o. Jackiem Krzysztofowiczem), artykuł J. Makowskiego *Kościół słucha Kobiet? Tak, w konfesjonale*. 19 czerwca 2009 r. w ramach organizowanego wydarzenia religijno-kulturalnego we Wrocławiu „Noce Kościołów” miała m.in. miejsce dyskusja panelowa z udziałem E. Łozińskiej, ks. prof. Romana Rogowskiego i s. Anny Bałchan nt. „Kobieta w Kościele”.

¹³ J. Auleytner, *Polityka* ..., s. 100.

¹⁴ W. Ratyński, *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, tom 1, Difin, Warszawa 2003, s. 23.

¹⁵ W pracy autorka używa zamiennie: katolicyzm społeczny, nauczanie społeczne Kościoła katolickiego, katolicka nauka społeczna, społeczna doktryna Kościoła katolickiego.

¹⁶ Kościół realizuje swoją misję społeczną poprzez nauczanie i działalność społeczną. Autorka przedstawia teorię katolicyzmu spisaną w oficjalnych dokumentach kościelnych, koncentrując się przede wszystkim na Katechizmie Kościoła Katolickiego, dokumentach soboru Watykańskiego II

Jak zauważa J. Auleytner, systemy wartości „przenikają życie społeczne i wyznaczają sposoby i metody jego kształtowania”¹⁷. Wydaje się, iż determinują one także style prowadzenia polityki społecznej¹⁸. Zatem kształt polityki wobec kobiet zależy od dominujących w debacie publicznej ideologii¹⁹. Jak zauważa J. Supińska, wartości oddziałują już więc we wstępnym etapie selekcji priorytetowych problemów społecznych²⁰. System wartości dominujący w danym społeczeństwie oddziałuje na proces hierarchizacji i tym samym selekcji problemów, wchodzących w zakres przedmiotowy omawianej polityki. Z tego też względu wydaje się, iż w krajach liberalnych walka o równe prawa kobiet może zostać uznana za ważniejszą niż walka z feminizacją ubóstwa.

Przyjęty system wartości wpływa na cele polityki społecznej, o czym piszą A. Frąckiewicz-Wronka i M. Mitreęga²¹. Jak trafnie zauważa J. Supińska, wartości wyznaczają, co jest dobre i sprawiedliwe, a więc „w imię czego, dlaczego i po co” dążymy do zmian rzeczywistości²². W jej opinii, przyjęcie „idei przewodnich” pomaga „uporządkować – interpretować, hierarchizować, uzgadniać i mediować – chaos ludzkich pragnień i wyobrażeń o dobrym społeczeństwie”²³. W związku z tym wydaje się, iż w socjalizmie kobiety będą zachęcane do aktywności na rynku pracy, a w konserwatyzmie – do pozostawania w domu i opieki nad dziećmi. W świetle oficjalnych dokumentów Kościoła katolicyzm pozostawia kobiecie wybór swojej drogi życiowej, zwracając jednocześnie uwagę na jej niezastąpioną rolę w rodzinie i „cenę”, którą za nią płaci. Warto jednak dodać, iż – jak wskazują obserwacje

i dokumentach duszpasterskich (tj. encyklikach, listach, adhortacjach, przemówieniach, konstytucjach apostoelskich). Ks. Józef Majka do źródeł katolicyzmu zalicza także: Pismo Święte, tradycję Kościoła pierwotnego oraz dorobek naukowców katolickich. Zob. J. Majka, *Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, wyd. 2, Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1987, s. 11-12. Należy mieć na uwadze możliwość wystąpienia różnic między spisana przez Kościół doktryną społeczną a rzeczywistym wpływem działalności Kościoła na funkcjonowanie społeczeństwa polskiego w przestrzeni społecznej, ekonomicznej i politycznej.

¹⁷ J. Auleytner, *Polityka ...*, s. 99.

¹⁸ O stylach polityki społecznej pisze J. Auleytner, *Scenariusze polityki społecznej w okresie kryzysu*, [w:] M. Książkowski, B. Rysz-Kowalczyk, C. Żołędowski (red.), *Polityka społeczna w kryzysie*, IPS UW, Warszawa 2009, s. 58.

¹⁹ Zdaniem S. Kantyki, rozwój polityki społecznej zależy od systemu wartości i sposobów jego realizacji: S. Kantyka, *Geneza, przedmiot i doktryny polityki społecznej*, [w:] L. Frąckiewicz (red.), *Polityka społeczna. Wybrane zagadnienia*, Akademia Ekonomiczna, Katowice 1994, s. 21.

²⁰ J. Supińska, *Wartości i zasady polityki społecznej*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 75.

²¹ A. Frąckiewicz-Wronka, M. Mitreęga, *Teoretyczne podstawy polityki społecznej*, [w:] A. Frąckiewicz-Wronka, M. Zralek (red.), *Polityka społeczna w okresie transformacji*, Kolegium Zarządzania Akademii Ekonomicznej, Katowice 2000, s. 14.

²² J. Supińska, *Wartości i zasady ...*, s. 73.

²³ R. Szarfenberg, *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2006, s. 46.

G. Pascall i J. Lewis – silna działalność społeczna Kościoła wpływa na obniżenie wskaźników aktywizacji zawodowej kobiet.

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż według typologii A. Siaroffa (przykład modelowania polityki w perspektywie płci) w krajach Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) należących do grupy protestancko-socjaldemokratycznych matki mają możliwość wyboru pomiędzy pracą a wsparciem państwa, przy czym zachęca się kobiety do wykonywania pracy zawodowej, a w grupie państw protestancko-liberalnych dąży się do stworzenia równych warunków pracy dla obu płci²⁴. Z kolei w krajach chrześcijańsko-demokratycznych istniejące rozwiązania nie zachęcają kobiet do podejmowania pracy zawodowej, skłaniają je raczej do powstrzymania się od jej wykonywania²⁵. Jak zauważa Z. Pisz, od początku transformacji brakuje spójnej teoretyczno-ideologicznej wizji polityki społecznej państwa i wyraźnego kierunku jej zmian²⁶, pomimo iż niezmiennie od końca lat osiemdziesiątych bardzo duży odsetek Polaków deklaruje swoją przynależność do Kościoła katolickiego.

Idąc dalej, przesłanki ideologiczne wpływają na wybór środków osiągania celów polityki społecznej, o czym pisze Wacław Szubert²⁷. Jak się wydaje, systemy wartości oddziałują także na zakres odpowiedzialności poszczególnych podmiotów polityki społecznej za jej realizację, w tym wobec kwestii kobiet. Jeśli dominuje katolicyzm, powinna obowiązywać zasada subsydiarności, według której „społeczności wyższego rzędu nie powinny ingerować w wewnętrzne sprawy społeczności niższego rzędu, pozbawiając ich kompetencji, lecz raczej winny wspierać je w razie konieczności i pomóc w koordynacji jej działań z działaniami innych grup społecznych, dla dobra wspólnego” (CA 48). Jeśli za podstawową wartość uznamy kolektywizm, a więc wartość bliską socjalizmowi, wówczas to struktury reprezentujące całe społeczeństwo (przede wszystkim więc państwo) powinny odpowiadać za ochronę praw kobiet i zwalczanie nierówności płci.

Tadeusz Szumlicz zauważa, iż przesłanki aksjologiczne wpływają nie tylko na zakres planowanych celów polityki społecznej, na sposoby i metody ich osiągnięcia, ale także na rezultaty podejmowanych przedsięwzięć²⁸. Kościół katolicki za wartość fundamentalną uznaje godność każdej osoby, wyrażającą się w jej zdolności do kierowania sobą. Godność jest źródłem praw i podstawowym kryterium oceny wszelkich działań, w związku z tym ocena proponowanych rozwiązań w ramach polityki

²⁴ P. Michoń, *Praca matek w polityce krajów Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2008, s. 91.

²⁵ Tamże.

²⁶ Z. Pisz, *Gospodarowanie świadczeniami społecznymi*, [w:] K. Głębicka, M. Grewiński (red.), *Wokół polityki społecznej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Julianowi Auleytnerowi*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Warszawa 2008, s. 102.

²⁷ R. Szarfenberg, wyd. cyt., s. 44.

²⁸ T. Szumlicz, *O modelach polityki społecznej i pożądanej redystrybucji dochodów*, [w:] K. Głębicka, M. Grewiński (red.), *Wokół polityki społecznej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Julianowi Auleytnerowi*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Warszawa 2008, s. 89.

Tabela 1. Ideologie i doktryny społeczno-ekonomiczne – porównanie

Wyszczególnienie	Liberalizm	Sojalizm	Katolicyzm	Konserwatyzm	Feminizm
Podstawowe wartości	Wolność, własność prywatna, inicjatywa prywatna	Własność wspólna, równość, poczucie bezpieczeństwa, braterstwo	Godność, dobro wspólne, uczestnictwo i odpowiedzialność, sprawiedliwość społeczna, solidarność	Tradycja, wiara, rodzina, rodzicielstwo	Równość, pacyfizm, umiłowanie pokoju
Najważniejsze poglądy	Indywidualistyczne, materialistyczne, utylitarystyczne	Kolektywistyczne, materialistyczne	Personalistyczne, teistyczne	Prymat ogółu, z uwzględnieniem interesu jednostki	Kolektywistyczne/indywidualistyczne/prokobiece
Religia w życiu człowieka	Indywidualna decyzja	Marginalne znaczenie	Centralne miejsce/wykładnia	Centralne miejsce	Źródło nierówności
Stosunek wobec kobiety i rodziny	Równość, krytyka zależności ekonomicznej kobiety od mężczyzny	Nieakceptacja nierówności kobiet i mężczyzn, model rodziny z kobietą pracującą	Podkreślanie roli kobiety w rodzinie oraz w życiu społecznym, kulturowym i politycznym, nauczanie o godności kobiety	Tradycyjny model rodziny, akceptacja nierówności kobiety i mężczyzny	Wyzwolenie kobiet spod władzy mężczyzn
Własność	Prywatna	Wspólna	Prywatna	Prywatna	Wspólna/prywatna
Sprawiedliwość	„każdy według swoich zdolności (ew. uznania), każdemu według jego zasług”	„każdemu według jego potrzeb”, „każdemu według rezultatów jego pracy”	„każdy według swoich możliwości”, „każdemu według uznania”	„każdy według swoich możliwości”, „każdemu według uznania”	„każdemu według jego potrzeb (możliwości)”
Nierówności	Akceptacja	Nieakceptacja	Akceptacja nierówności naturalnych, nieakceptacja nierówności społecznych, ekonomicznych i politycznych	Akceptacja	Nieakceptacja
Miejsce ubóstwa w doktrynie	Zainteresowanie ze względu na zagrożenie wolności	Centralne	Podstawowa misja Kościoła	Obojętność wobec ubogich	Zainteresowanie głównie feminizacją ubóstwa

Źródło: opracowanie własne.

społecznej wobec kobiet i jej rezultatów zależeć będzie od stopnia poszanowania tej wartości.

Tabela 1 przedstawia porównanie pomiędzy socjalizmem, liberalizmem, feminizmem, konserwatyzmem i doktryną Kościoła katolickiego z punktu widzenia podstawowych wartości, najważniejszych poglądów, znaczenia religii w życiu człowieka, stosunku wobec kobiety i rodziny oraz podstawowych kategorii społeczno-ekonomicznych (własność, sprawiedliwość, nierówność, kwestia ubóstwa).

3. Nauczanie społeczne Kościoła katolickiego a kwestia kobiet

Jedną z doktryn polityki społecznej jest doktryna społeczna Kościoła katolickiego. Według Piusa XI, powstała ona po ogłoszeniu encykliki „*Rerum novarum*” przez Leona XIII (QA 20), a jej powstanie miało znaczący wpływ na rozwój polityki społecznej (QA 26). Na ukonstytuowanie oficjalnej doktryny społecznej Kościoła katolickiego największy wpływ miał W. von Kettler²⁹ i H. Pesch³⁰.

Katolicką myśl społeczną nazywa się „katolicką trzecią drogą”³¹. Zdaniem J. Supińskiej, inspiracją dla doktryny katolicyzmu są zarówno doktryny liberalizmu (idea przedsiębiorczości i rozwoju), jak i socjalizmu (idea egalitaryzacji i solidarność społeczna) i konserwatyzmu (znaczenie rodziny i wiary)³². Według Piusa XI z kolei, „nauka katolicka nie zawdzięcza niczego ani liberalizmowi, ani socjalizmowi”³³. Socjalizm to, zdaniem Ojca O. von Nell-Breuninga, ucznia H. Pescha, „wypaczenie społecznej natury człowieka”, a liberalizm – „wypaczenie ludzkiej wolności”³⁴. Według Piusa XI, socjalizm „jest niezdolny do sprawiedliwego rozwiązania kwestii społecznej”, a liberalizm gospodarczy proponuje „lekarstwo stokroć gorsze od choroby” i niesie za sobą jeszcze większe zagrożenie (QA 10).

Kościół katolicki odrzuca ideologię socjalistyczną, w tym doktrynę marksizmu, opartą na materializmie historycznym i zaprzeczeniu transcendencji (OA 33). Równość społeczna, głoszona przez socjalistów, stoi w sprzeczności z różnicami wynikającymi już z samych różnic w inteligencji, pilności, zdrowiu i sił wynikających z natury, a wraz z tym z różnicami warunków życiowych³⁵. Według Piusa XI nie można być jednocześnie dobrym katolikiem i prawdziwym socjalistą (QA 120).

²⁹ Ks. Józef Majka uznał W. von Kettlera za rzecznika aktywnej polityki społecznej: J. Majka, wyd. cyt., s. 227.

³⁰ Zob. tamże oraz R. Tokarczyk, wyd. cyt., s. 429.

³¹ M. Novak, *Liberalizm – sprzymierzeniec czy wróg Kościoła*, Wydawnictwo „W drodze”, Warszawa 1993, s. 54.

³² J. Supińska, *Wartości i prawa człowieka w polityce społecznej*, [w:] A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Księżpolski (red.), *Polityka społeczna. Materiały do studiowania*, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Katowice 1998, s. 66.

³³ M. Novak, wyd. cyt., s. 149.

³⁴ Tamże, s. 152.

³⁵ K. Chojnicka, *Nauczanie społeczne Kościoła*, [w:] K. Chojnicka, W. Kozuba-Ciembroniewicz (red.), *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000, s. 274.

Nie tak jednoznaczne jest stanowisko Kościoła wobec liberalizmu. Podmiot ten krytykuje doktryny liberalne za nawoływanie w swoich koncepcjach do wolności bez ograniczeń, nastawienia na własne korzyści i władzę oraz pomijanie znaczenia więzi społecznych dla dobrego funkcjonowania społeczeństwa³⁶. Sprzeciwia się liberalnym tendencjom do traktowaniu polityki społecznej jako dodatku do polityki gospodarczej i rezygnacji z zadbania o równe szanse wszystkich na rynku pracy³⁷. Z drugiej strony przyjmuje on niektóre liberalne instytucje, np. instytucję prywatnej własności³⁸.

Kościół katolicki opiera swoje nauczanie na personalizmie chrześcijańskim, stawiając w centrum swoich badań człowieka jako istotę duchowo-cieleśną³⁹. Za wartość podstawową uznaje godności człowieka (MM 219), która wyraża się w jego wolności i rozumności (KKK 1704). W świetle założeń jego doktryny, człowiek jest istotą społeczną (MM 218), jego rozwój nierozłącznie związany jest więc ze społeczeństwem.

Kościół katolicki przedstawia własną koncepcję rozwoju – definiuje rozwój jako „rozwój każdego człowieka i całego człowieka” (PP 14), jako „przechodzenie z mniej ludzkich warunków życia do warunków bardziej godnych człowieka” (PP 20). Według doktryny Kościoła, największy wpływ na rozwój człowieka ma rodzina (CIV, 11). Kościół mówi „o czynnym współdziałaniu kobiety i mężczyzny”⁴⁰ – oboje ponoszą jednakową odpowiedzialność za urzeczywistnianie rozwoju, choć swoje zadania realizują w odmienny sposób⁴¹.

Zgłębianie tożsamości kobiety i mężczyzny zajmuje centralne miejsce w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego⁴². Od Soboru Watykańskiego II podmiot ten poświęca w swoich dokumentach coraz więcej uwagi sprawom kobiety, uznając potrzebę zaangażowania na rzecz prawnego i faktycznego przywrócenia godności należnej kobiecie. Kościół nawołuje do równości praw kobiet i mężczyzn, uznając konieczność zmian nie tylko natury prawnej, organizacyjnej, ekonomicznej, ale także mentalności, kultury i szacunku⁴³.

W pierwszej części autorka podejmie próbę przedstawienia rozwoju oficjalnej nauki społecznej Kościoła o kobiecie. Ocenie zostanie poddane nauczanie W.E. von

³⁶ M. Novak, wyd. cyt., s. 193.

³⁷ J. Mazur, *Liberalizm*, [w:] A. Zwoliński (red.), *Encyklopedii nauczania społecznego Jana Pawła II*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2003, s. 547.

³⁸ M. Novak, wyd. cyt., s. 10.

³⁹ R. Tokarczyk, wyd. cyt. 420.

⁴⁰ Zob. J. Ratzinger, wyd. cyt.

⁴¹ Jan Paweł II, *List do kobiet*, 1995.

⁴² „Relacja między mężczyzną i kobietą, uwzględniająca ich specyfikę, wzajemność i komplementarność, bez wątpienia jest centralnym punktem »kwestii antropologicznej«, tak istotnej nie tylko dla kultury współczesnej, ale i dla kultury w ogóle”: Benedykt XVI, *Jedność i dwoistość mężczyzny i kobiety*, „L'Osservatore Romano” 2008, nr 4, s. 20.

⁴³ J. Ratzinger, wyd. cyt.

Kettelera, Leona XIII, Piusa XI, Piusa XII, Jana XXIII, Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI⁴⁴.

W.E. von Ketteler za niewłaściwe uznał pozbawienie kobiety praw i samodzielności, sprowadzające jej rolę do zaspokajania wszystkich potrzeb mężczyzny, w tym jego pragnień i zachcianek⁴⁵. Leon XIII uznał, iż powołaniem każdej kobiety jest życie rodzinne, do czego przeznaczają ją natura (RN 33). Jego zdaniem istnieją „zajęcia mniej odpowiednie dla kobiet” (RN 33). Obowiązki w gospodarstwie domowym „w przedziwny sposób chronią cześć niewieścią i zarazem czynią zadość potrzebie wychowania dzieci i trosce o dobro rodziny” (RN 33).

Pius XI próbuje określić zadania każdej matki, nie każdej kobiety, jak uczynił to Leon XIII. „Dla matki dom rodzinny i jego życie stanowią winny najważniejsze pole działania i troski” (QA 71). Za nadużycie uznaje sytuację, w której matka, ze względu na niskie zarobki ojca, jest zmuszona poszukiwać pracy poza domem, w wyniku czego zaniedbuje „właściwe sobie prace i obowiązki” (QA 71).

Pius XII, jak podkreśla ks. Józef Majka, „stawia wreszcie problem zadań i miejsca kobiety poza małżeństwem, w życiu i działalności społecznej⁴⁶”. Według niego „jakkolwiek pierwszym powołaniem kobiety jest macierzyństwo”, to jednak może ona wybrać także inną drogę życiową. Jednocześnie zaznacza, iż „powołanie kobiety do życia domowego i rodzinnego domaga się od niej także udziału w życiu publicznym”⁴⁷.

Jak się wydaje, dopiero Sobór Watykański II odkrył przed Kościołem w pełni sprawę kobiet, na którym jednoznacznie stwierdzono, iż należy eliminować nierówności społeczne, odchodzić od wszelkich form praktyk dyskryminacyjnych oraz zapewnić kobiecie równe prawa z mężczyzną⁴⁸. W świetle jednej z ważniejszych konstytucji „czynna obecność ojca bardzo pomaga ich urobieniu; lecz i opieka domowa matki, jakiej potrzebują zwłaszcza młodsze dzieci, winna być zapewniona, co nie powinno jednak uniemożliwiać uprawnionego awansu społecznego kobiety”⁴⁹.

⁴⁴ Przyjmuje się, iż oficjalna nauka społeczna Kościoła powstała po ogłoszeniu encykliki „*Rerum novarum*”, dlatego w badaniach uwzględniono nauczanie Leona XIII i jego następców. Włączenie niemieckiego duchownego, W.E. von Kettelera, uzasadnione jest wpływem jego działalności na kształt powstałej w 1891 r. doktryny Kościoła.

⁴⁵ „Pozbawienie godności małżeństwa było równocześnie z konieczności związane z pozbawieniem godności kobiety. Kobiety nie traktowano już jako osoby, ale wyłącznie jako rzecz, która nie posiada dla siebie żadnych praw, żadnej samodzielności, a jej zadaniem było zaspokajanie pragnień i zachcianek mężczyzny [...]. Chrześcijaństwo musiało w związku z tym podnieść z upadku moralnego płeć żeńską. [...] Godność kobiety jest najpełniejsza w chrześcijaństwie”: W.E. Ketteler, *Nauczanie społeczne. Wybór pism* (Kazanie z 19 grudnia 1848 r.), Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 2007, s. 91, 95.

⁴⁶ J. Majka, wyd. cyt., s. 308.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ R. Tokarczyk, wyd. cyt., s. 438.

⁴⁹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, „*Gaudium et spes*”, Pallottinum, Poznań 2002 (52), s. 568.

Kolejny papież Paweł VI, w „Przemówieniu do uczestniczek Krajowego Zjazdu Włoskiego Ośrodka Kobiet” 6 grudnia 1976 stwierdził, iż „w chrześcijaństwie, bardziej niż w każdej innej religii, kobieta posiada od początku specjalny status godności” (MD 1). Tenże papież, w swoim liście apostolskim „Octogesima adveniens”, przedstawił stanowisko Kościoła wobec pozycji kobiety w życiu kulturalnym, gospodarczym, społecznym i politycznym. Uznał on równość kobiety i mężczyzny, wystąpił jednocześnie przeciwko pomijaniu różnic wynikających z płci i sprzeciwianiu się roli kobiety w rodzinie (OA 13)⁵⁰. W liście tym stwierdził: „prawodawstwo z biegiem czasu powinno być tak udoskonalone, by chroniło ową szczególną rolę kobiety, do której z natury jest powołana, a równocześnie przyznawało jej należną wolność osobistą oraz równe prawa” (QA 13).

4. Nauczanie Kościoła a godność kobiety

W dalszej części opracowania zostanie przedstawione stanowisko Kościoła wobec godności kobiety przede wszystkim na podstawie nauczania dwóch ostatnich papieży, tj. Jana Pawła II i Benedykta XVI. Można przyjąć, iż stanowi ono najważniejszą część katolicyzmu społecznego traktującego o kobiecie. Kościół katolicki dostrzega dwie negatywne tendencje w kontekście płci, które zagrażają ich godności i tym samym funkcjonowaniu rodziny⁵¹.

Pierwsza akcentuje dominację mężczyzny i podporządkowanie kobiety i prowadzi do rywalizacji płci⁵². Kościół sprzeciwia się jednak traktowaniu kobiety jako „przedmiotu użycia” i „posiadania” (MD 10). Należy więc według niego odrzucić wszelkie tezy o wyższości mężczyzny nad kobietą (MD 8). „Osobowe zasoby kobiecości na pewno – jak stwierdza papież Polak – nie są mniejsze od zasobów męskości” (MD 10).

Druga tendencja to dążenie do uniknięcia hegemonii jednej czy drugiej płci poprzez podkreślanie równości płci i zacieranie różnic między nimi⁵³. Kościół stwierdza, iż choć sprzeciw kobiet wobec dyskryminacji jest słuszny, wizja kobiecości nie może być jednak niezgodna z cechami wrodzonymi i usposobieniem kobiecym, a więc prowadzić do maskulinizacji (MD 10)⁵⁴. Podmiot ten sprzeciwia się „schema-

⁵⁰ „Jakie jest właściwe miejsce kobiet we współczesnym społeczeństwie? [...]. Nie mówimy tu o jakiejś fałszywej równości, która przekreślałaby różnice [...] i sprzeciwiałaby się wypełnianiu szczególnej, ważnej roli kobiety w intymnym współżyciu domowym i w społecznościach pośrednich” (QA 13).

⁵¹ „Ta jedność i zarazem dwoistość mężczyzny i kobiety jest oparta na godności każdego człowieka [...], ale należy tu unikać zarówno schematycznego ujednoczenia i spłaszczającej, zubożającej równości, jak i zasadniczego różnicowania, które prowadziłyby nieuchronnie do konfliktu”: Benedykt XVI, *Jedność i dwoistość mężczyzny i kobiety*, „L'Osservatore Romano” 2008, nr 4, s. 20.

⁵² J. Ratzinger, wyd. cyt.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ „W imię wyzwolenia się od „panowania” mężczyzny, kobieta nie może dążyć do tego, by – wbrew swojej kobiecej „oryginalności” – przyswajać sobie męskie atrybuty” (MD 10).

tycznemu ujednoceniu i spostrzegania różnicy między płciami jako wytworu kultury⁵⁵. Jak wynika z nauczania Kościoła, różnice płci przebiegają nie tylko na płaszczyźnie biologicznej, ale także psychologicznej i duchowej⁵⁶.

Obecny papież, będąc jeszcze kardynałem, stwierdził w jednym ze swoich listów: „na poziomie bardziej konkretnym polityki społeczne – edukacyjne, rodzinne, pracownicze, dostępu do usług, uczestnictwa w społeczności cywilnej – jeśli, z jednej strony, muszą zwalczać każdą niesprawiedliwą dyskryminację płci, z drugiej, powinny umieć podejmować aspiracje i identyfikować potrzeby każdego. Obronę i promowanie równej godności i wspólnych wartości osobowych należy harmonizować z uważnym rozpoznaniem różnic i wzajemności tam, gdzie jest to wymagane dla realizacji własnego człowieczeństwa w męskości i w kobiecości⁵⁷”.

Benedykt XVI o kobiecie i mężczyźnie mówi jako o istotach dopełniających się ze względu na istniejące między nimi różnice⁵⁸. Mówi o ich komplementarności. Kobieta i mężczyzna są sobie potrzebni, zatem jego zdaniem wszelkie pragnienia niezależności i całkowitej samowystarczalności, koncentracja na samorealizacji i w konsekwencji niszczenie wszelkich więzi rodzi konflikt i „skazuje ich na nieznośną samotność⁵⁹”. „Taka antropologia”, w opinii obecnego papieża, „w rzeczywistości zainspirowała ideologie, które promują [...] podważanie wartości rodziny w jej naturalnej cesze dwubiegunowości rodzicielskiej, to znaczy tworzonej przez ojca i matkę⁶⁰”.

5. Awans społeczny kobiet a nauka społeczna Kościoła katolickiego

Kościół przyznaje kobiecie specjalne miejsce w życiu rodziny. Rodzina, jako podstawowa społeczność, formuje całe społeczeństwo i stanowi klucz w rozwiązywaniu kwestii społecznych⁶¹. W rodzinie człowiek poznaje podstawowe zasady życia społecznego, brak znajomości których rodzi zachowania patologiczne⁶².

Kościół zwraca uwagę na wpływ czynnej obecności ojca i domowej opieki matki na wychowanie dzieci (GES 52). Przyznano, iż rodzicielstwo, choć jest wspólne mężczyźnie i kobiecie, jest specjalnym udziałem kobiety, za które płaci ona szczególną cenę, dlatego też każdy program równouprawnienia winien uwzględniać ten

⁵⁵ Benedykt XVI, *Jedność...*, s. 20.

⁵⁶ „W takim zrównaniu różnica cielesna, zwana płcią, zostaje zminimalizowana, natomiast wymiar kulturowy, zwany rodzajem, jest uznany za nadrzędny i pierwszorzędny”: Tamże.

⁵⁷ J. Ratzinger, wyd. cyt.

⁵⁸ Benedykt XVI, *Jedność...*, s. 20.

⁵⁹ Tamże, s. 21.

⁶⁰ J. Ratzinger, wyd. cyt.

⁶¹ U źródła zasady subsydiarności leży przekonanie, iż ten, kto jest bliżej, może lepiej poznać, zrozumieć i tym samym zaspokoić potrzeby członków danej społeczności (CA 48).

⁶² J. Ratzinger, wyd. cyt.

fakt⁶³. „Wkład matki jest kluczowy dla budowania podstaw nowej osobowości ludzkiej” (MD 18).

Kościół sprzeciwia się sytuacji, gdy „opieka nad dziećmi, szczególnie młodszymi, wpływa negatywnie na awans społeczny kobiety”⁶⁴. „Prawdziwy awans społeczny wymaga takiej struktury pracy, aby kobieta nie musiała zań płacić rezygnacją ze swojej specyficznej odrębności ze szkodą dla rodziny, w której jako matka posiada rolę niezastąpioną” (LE 19). Kobiety, zdaniem władz Kościoła, „winny mieć możliwość wykonywania w pełni swoich zadań zgodnie z właściwą im naturą, bez dyskryminacji i bez pozbawienia możliwości podjęcia takiego zatrudnienia, do jakiego są zdolne; nie pomniejszając poszanowania dla ich aspiracji rodzinnych, jak też i dla ich szczególnie wkładu, jaki wraz z mężczyznami wnoszą w dobro społeczeństwa” (LE 19). Praca, jako podstawowy wymiar bytowania człowieka, powinna uwzględniać specyficzne role kobiety w rodzinie i mieć na względzie jej dobro (LE 4 i 10).

Kościół zwraca uwagę na konieczność stworzenia środowiska przyjaznego pracującym zawodowo matkom, warunków ułatwiających kobietom łączenie obowiązków w rodzinie z pracą zawodową, nie pogarszając ich sytuacji w stosunku do pozostałych kobiet i nie stawiając przed trudnym wyborem: poświęcenie się życiu rodzinnemu czy rozwój zawodowy⁶⁵. Jak głosił Jan Paweł II: „sprawą naglącą jest uzyskanie we wszystkich krajach rzeczywistej równości praw osób, a więc równej płacy za tę samą pracę, opieki nad pracującą matką, możliwości awansu zawodowego, równości małżonków z punktu widzenia prawa rodzinnego oraz uznania tego wszystkiego, co wiąże się z prawami i obowiązkami obywateli w ustroju demokratycznym”.

Z drugiej strony Kościół zwraca uwagę na konieczność „społecznego dowartościowania zadań macierzyńskich” i innych prac kobiety w rodzinie⁶⁶, chce stworzyć kobiecie warunki, by mogła poświęcić się rodzinie (FC 23). Jego zdaniem, należy zapobiegać stygmatyzacji niepracujących zawodowo matek (LE 19). Przestrzega jednocześnie przed dyskryminacją i ograniczaniem możliwości zatrudnienia kobiet aktywnych zawodowo (LE 19). „Człowiek, tak kobieta, jak i mężczyzna, jest stanowiącym o sobie podmiotem” (MD 16). Oboje mogą, według założeń biblijnych, stanowić o swojej przyszłości, o wyborze sposobu realizacji swojego powołania, tj. wyboru drogi życiowej i zawodu (MD 16). Kościół sprzeciwia się wobec tego wszelkim niesprawiedliwościom, których doświadczają zarówno kobiety poświęcające

⁶³ „Rodzicielstwo – chociaż należy do obojga – urzeczywistnia się o wiele bardziej w kobiecie, zwłaszcza w okresie prenatalnym. Kobieta też bezpośrednio „płaci” za to wspólne rodzicielstwo, które o wiele dosłowniej pochłania energię jej ciała i duszy. Trzeba więc, aby mężczyzna był tego w pełni świadom, że w tym wspólnym ich rodzicielstwie zaciąga on szczególnie dług wobec kobiety. Żaden program „równouprawnienia” kobiet i mężczyzn nie jest gruntowny, jeśli tego nie uwzględni w sposób zupełnie zasadniczy” (MD 18).

⁶⁴ Sobór Watykański II, *Konstytucja...*, s. 568.

⁶⁵ J. Ratzinger, wyd. cyt.

⁶⁶ Zob. tamże oraz (LE 71).

się pracy, kobiety wychowujące dzieci, jak i wszystkie inne (MM 29). Zachęca jednocześnie do rozwijania duszpasterstwa specjalistycznego w tym obszarze (FC 24).

Kościół katolicki w świetle swego nauczania nie tylko nie wyklucza kobiety z życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, artystycznego i politycznego, ale także afirmuje jej zaangażowanie, niezastąpiony wkład w kształtowanie kultury zdolnej połączyć rozum i uczucie oraz w budowanie bardziej ludzkich struktur ekonomicznych i politycznych⁶⁷. Dostrzega on ogromne znaczenie kobiet w procesie humanizacji społeczeństwa i ujawnianiu sprzeczności cywilizacji opartej wyłącznie na kryteriach wydajności i produktywności oraz kulturze hedonistycznej i komercyjnej⁶⁸. Papież podkreśla, iż postęp mierzy się nie tylko w kategoriach naukowych i technicznych, ale także społeczno-etycznych⁶⁹. Zwraca uwagę na dobro płynące z obecności kobiet w świecie pracy, w organizacjach społecznych i polityce⁷⁰. Zgodnie z przemówieniem Benedykta XVI, wygłoszonym 9 lutego 2008 r. do uczestników kongresu z okazji 20-lecia ogłoszenia listu apostolskiego „Mulieris dignitatem”, „trzeba umożliwić współpracę w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego także kobiecie, właściwie wykorzystując jej geniusz”⁷¹.

6. Podsumowanie

Oficjalne nauczanie Kościoła o kobiecie znacznie odbiega od tradycyjnego, stereotypowego spojrzenia na płęć. To jednak Kościołowi zarzuca się stosowanie i upowszechnianie praktyk dyskryminacyjnych wobec kobiet. Z jednej strony źródło tej niespójności może tkwić w podejściu Polaków do katolickiej nauki społecznej. Za ilustrację posłużyć może słynne zdanie podsumowujące tę niespójność, wypowiedziane przez biskupa lubelskiego Józefa Życińskiego po śmierci Jana Pawła II: „kremówki tak, encykliki nie”. Z drugiej strony, jak zauważa E. Wipszycka, teksty papieskie wydają się niejednoznaczne dla „prostego słuchacza”⁷². Może to częściowo tłumaczyć pojawiające się różnice między oficjalną nauką Kościoła oraz oceną tegoż nauczania w debacie publicznej, a także, jak się wydaje, między spisana nauką a faktycznym wpływem działalności Kościoła na postawy i sytuację społeczno-ekonomiczną kobiet.

Należy się zastanowić, czy (podobnie jak proponował W.E. Ketteler wobec kwestii robotniczej) nie należy wyznaczyć dla każdej diecezji czy archidiecezji osoby spośród duchownych lub świeckich, której zadaniem będzie zainteresowanie problematyką kobiet. Potężnym narzędziem, którym dysponuje Kościół, jest prasa, poprzez którą podmiot ten może upowszechniać swoje nauczanie na temat kobiety i jej

⁶⁷ Jan Paweł II, *List...*

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ J. Ratzinger, wyd. cyt.

⁷¹ Benedykt XVI, *Jedność...*, s. 21.

⁷² E. Wipszycka, wyd. cyt., s. 59.

roli w rodzinie i poza nią⁷³. Wydaje się ważne uwzględnienie kwestii kobiecej w kształceniu kleru i realizowanej pracy duszpasterskiej (w tym podejmowanie spraw płci w kazaniach czy homiliach).

Jan XXIII stwierdza, iż nie wystarczy jedynie „pouczać ludzi, że wedle nakazów Kościoła mają postępować po chrześcijańsku w sprawach społecznych i gospodarczych, lecz trzeba im równocześnie wskazać sposób należytego wypełnienia tego obowiązku” (MM 229). Wydaje się więc, iż Kościół winien zaangażować się w działania na rzecz przywrócenia kobiecie godności. Wycofanie się Kościoła z walki na rzecz równości praw kobiety i mężczyzn może wzmocnić działania tych ruchów, których idee są sprzeczne z katolicyzmem społecznym.

Kościół, wspierając instytucję rodziny, winien mieć na względzie dobro jej członków i wychodzić naprzeciw zmianom mającym miejsce w naszym kraju (RH 14), by, jak naucza w swoich dokumentach, „kroczyć drogą człowieka”. Wydaje się więc, iż jego nauczanie i działalność społeczna powinny uwzględniać zmiany zachodzące w funkcjonowaniu rodziny w Polsce⁷⁴. Jak wskazują G. Pascall i J. Lewis, tradycyjny model rodziny nie sprawdza się w sytuacji rosnących wskaźników bezrobocia i urodzeń dzieci pozamażeńskich, charakterystycznych dla współczesnych przemian społeczno-gospodarczych⁷⁵.

Literatura

- Auleytner J., *Scenariusze polityki społecznej w okresie kryzysu*, [w:] M. Księżopolski, B. Rysz-Kowalczyk, C. Żołędowski (red.), *Polityka społeczna w kryzysie*, IPS UW, Warszawa 2009.
- Auleytner J., *Polityka społeczna czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2002.
- Benedykt XVI, *Jedność i dwoistość mężczyzny i kobiety*, „L' Osservatore Romano” 2008, nr 4.
- Benedykt XVI, Encyklika papieska „*Caritas in veritate*” (CiV) z 2009, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 2009.
- Boguszewski R., *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych*, Komunikat z badań CBOS, Warszawa 2009.
- Borowik I., *Przemiany religijności polskiego społeczeństwa*, [w:] M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX/XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
- Chojnicka K., *Nauczanie społeczne Kościoła*, [w:] K. Chojnicka, W. Kozuba-Ciembroniewicz (red.), *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2000.
- Frączkiewicz-Wronka A., Mitrega M., *Teoretyczne podstawy polityki społecznej*, [w:] A. Frączkiewicz-Wronka, M. Zrałek (red.), *Polityka społeczna w okresie transformacji*, Kolegium Zarządzania Akademii Ekonomicznej im. Karola Adameckiego, Katowice 2000.

⁷³ W.E. Ketteler, wyd. cyt., s. 165 i 167.

⁷⁴ Na zmiany wskazuje m.in. O. Kowalczyk: O. Kowalczyk, *Zagadnienia ogólne zabezpieczenia społecznego*, [w:] O. Kowalczyk, S. Kamiński (red.), *Wymiary polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2009, s. 70-73.

⁷⁵ G. Pascall, J. Lewis, wyd. cyt.

- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „*Familiaris consortio*” (FC) z 1981, TUM, Wrocław 2000.
- Jan Paweł II, Encyklika papieska „*Centesimus annus*” (CA) z 1991, TUM, Wrocław 2000.
- Jan Paweł II, Encyklika papieska „*Laborem exercens*” (LE) z 1981, TUM, Wrocław 1995.
- Jan Paweł II, Encyklika papieska „*Redemptor hominis*” (RH) z 1979, TUM, Wrocław 1994
- Jan Paweł II, List apostolski „*Mulieris dignitatem*” (MD) z 1988, TUM, Wrocław 2004.
- Jan Paweł II, *List do kobiet*, 1995.
- Jan XXIII, Encyklika papieska „*Mater et Magistra*” (MM) z 1961, TUM, Wrocław 1997.
- Kantyka S., *Geneza, przedmiot i doktryny polityki społecznej*, [w:] L. Frąckiewicz (red.) *Polityka społeczna. Wybrane zagadnienia*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 1994.
- Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK), Wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Ketteler W.E., *Nauczanie społeczne. Wybór pism*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2007.
- Kowalczyk O., *Zagadnienia ogólne zabezpieczenia społecznego*, [w:] O. Kowalczyk, S. Kamiński (red.), *Wymiary polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2009.
- Kwiatkowska A., Nowakowska A., *Mężczyzna polski. Psychospołeczne czynniki warunkujące pełnienie ról zawodowych i rodzinnych*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Białystok 2006.
- Leon XIII, Encyklika papieska „*Rerum novarum*” (RN) z 1891, TUM, Wrocław 1996.
- Majka J., *Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno-doktrynalne*, wyd. 2, Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1987.
- Mazur J., *Liberalizm*, [w:] A. Zwoliński (red.), *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2003.
- Michoń P., *Praca matek w polityce krajów Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2008.
- Novak M., *Liberalizm – sprzymierzeniec czy wróg Kościoła*, Wydawnictwo „W drodze”, Warszawa 1993.
- Pascall G., Lewis J., *Emerging gender regimes and policies for gender equality in a wider Europe*, „*Journal of Social Policy*” July 2004, no 3.
- Paweł VI, Encyklika papieska „*Populorum progressio*” (PP) z 1967, TUM, Wrocław 1999.
- Paweł VI, List apostolski „*Octogesima adveniens*” (OA) z 1971, TUM, Wrocław 1999.
- Pius XI, *Encyklika o odnowieniu ustroju społecznego i dostosowaniu go do normy prawa Ewangelii „Quadragesimo anno (QA) z 1931 r.*, [w:] Ks. M. Radwan, O. Leon Dyczewski, A. Stanowski (red.), *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*. Część I, Rzym-Lublin 1987.
- Pisz Z., *Gospodarowanie świadczeniami społecznymi*, [w:] K. Głębicka, M. Grewiński (red.), *Wokół polityki społecznej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Julianowi Auleytnerowi*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Warszawa 2008.
- Ratzinger J., *List do biskupów Kościoła Katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w kościele i świecie*, 2004.
- Ratyński W., *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*, tom 1, Difin, Warszawa 2003.
- Rysz-Kowalczyk B., *Teoria kwestii i problemów społecznych*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, Pallottinum, Poznań 2002.
- Supińska J., *Wartości i prawa człowieka w polityce społecznej*, [w:] A. Rajkiewicz, J. Supińska, M. Księżpolski (red.), *Polityka społeczna. Materiały do studiowania*, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Katowice 1998.
- Supińska J., *Wartości i zasady polityki społecznej*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Szarfenberg R., *Krytyka i afirmacja polityki społecznej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2006.
- Szumlicz T., *O modelach polityki społecznej i pożądanego redystrybucji dochodów*, [w:] K. Głębicka, M. Grewiński (red.), *Wokół polityki społecznej. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Julianowi Auleytnerowi*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Warszawa 2008.

- Środa M., *Jezus był rzecznikiem równości*, [w:] *Kobiety uczą Kościół w wywiadach J. Makowskiego*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2007.
- Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, wyd. 12, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003.
- Wipszycka E., *Godność gorszej płci*, [w:] *Kobiety uczą Kościół w wywiadach J. Makowskiego*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2007.

THE WOMEN MATTER IN SOCIAL TEACHING OF THE CATHOLIC CHURCH

Summary: The dominant ideologies in the social debate may have a significant influence on the direction of the activities of public and private entities in the sphere of social policy toward women. It can discourage women from undertaking activity in labour market and encourage to sacrifice for family life. In the first part of the article the author pays attention to the connection between the value systems and the shape of social policy, including such categories as inequality, justice and relationship to women and families. To answer how the Catholic Church affects the attitude of Polish women, the author analyzes the official catholic social teaching on women and their role in the socio-economic life.